

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Antoniego Szymańskiego  
na 46. posiedzeniu Senatu  
w dniu 27 lipca 2017 r.**

Oświadczenie skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło

Szanowna Pani Premier!

W niniejszym oświadczeniu chciałbym podjąć problem, jaki jawi się w praktyce na gruncie funkcjonowania kodeksu spółek handlowych, a dotyczący rzeczywistych ograniczeń i trudności w zakresie możliwości wystąpienia wspólników ze spółek kapitałowych, w szczególności spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, ale także spółek akcyjnych.

W obrocie gospodarczym wielokroć dzieje się tak, że na skutek czy to konfliktu powstałego pomiędzy wspólnikami w spółce, czy to indywidualnej potrzeby wspólnika zaprzestania uczestnictwa w spółce wspólnik zainteresowany jest wystąpieniem ze spółki.

Niejednokrotnie mają miejsce sytuacje, w których pomimo początkowo dobrych relacji pomiędzy wspólnikami z czasem niektórzy z nich z różnorodnych powodów dokonują zbycia swoich udziałów w spółce, a pozostający w spółce wspólnik, który nie zdołał zbyć udziałów, staje przed problemem uczestniczenia w spółce z osobami, z którymi jej nie zawiązywał, co do których nie ma pełnego zaufania czy też nie zgadza się w kwestiach celów i bieżącej działalności spółki. Problem dotyka w szczególności wspólników mniejszościowych (drobnych udziałowców czy akcjonariuszy), którzy z uwagi na obecne unormowania kodeksu spółek handlowych niejednokrotnie stają się „więźniami spółki”, nie mając de facto prawnych możliwości jej opuszczenia.

W tym miejscu podkreślenia wymaga, iż prawo powinno gwarantować możliwość swobodnego wystąpienia ze spółki, nikt bowiem nie powinien być zmuszany do pozostawania i funkcjonowania w podmiocie gospodarczym wbrew własnej woli, w szczególności gdy prawa wspólnika uległy marginalizacji i nie czerpie on ekonomicznych korzyści z posiadanych praw udziałowych. Swoboda gospodarcza polega na tym, że każdy może decydować, czy i jak długo chce uczestniczyć w życiu gospodarczym, w tym o zakończeniu uczestnictwa w spółce.

Należy zauważyć, iż w przypadku spółek kapitałowych ustawodawca nie przewidział analogicznej do mającej miejsce w przypadku spółek osobowych możliwości opuszczenia spółki poprzez wypowiedzenie umowy spółki lub statutu. W odniesieniu do spółek osobowych po wypowiedzeniu umowy przez jednego ze wspólników spółka może trwać nadal, jeżeli umowa spółki tak stanowi lub pozostali wspólnicy tak postanowili.

Jeśli chodzi o spółki kapitałowe, ustawodawca dopuścił możliwość zakończenia udziału w spółce jedynie w enumeratywnie wskazanych przypadkach. Rozwiązania te jednak nie umożliwiają wspólnikowi swobodnego i jednostronnego zrealizowania decyzji o wystąpieniu ze spółki np. poprzez złożenie oświadczenia o wypowiedzeniu. Co istotne, zbycie udziałów umowa spółki może uzależnić od zgody spółki albo w inny sposób ograniczyć, co w praktyce zazwyczaj ma miejsce. Co więcej, potencjalni nabywcy zazwyczaj nie są zainteresowani nabyciem udziałów mniejszościowych, które nie pozwalają realnie wpływać na sprawy spółki, a dotychczasowi większościowi wspólnicy, posiadając już faktyczną kontrolę nad spółką, nie mają interesu w zwiększaniu swojego zaangażowania kapitałowego.

Również jeśli chodzi o umorzenie udziałów, wspólnik nie jest w stanie jednostronnie zrealizować tej procedury, gdyż wymaga ona uchwały zgromadzenia wspólników.

Wspólnikowi przysługuje wprawdzie uprawnienie do żądania rozwiązania spółki przez sąd, jeżeli osiągnięcie celu spółki stało się niemożliwe albo jeżeli zaszły inne ważne przyczyny wywołane stosunkami spółki, jednakże orzecznictwo sądowe w odniesieniu do konfliktu między udziałowcami jako przyczyny rozwiązania spółki jest podzielone. Co więcej, realizacja tego uprawnienia niesie daleko idące konsekwencje w postaci likwidacji spółki jako całości. Z kolei w przypadku spółek akcyjnych kodeks nie przewiduje dla akcjonariusza takowego uprawnienia. Z wyjątkiem przypadków podziału i łączenia spółek wspólnikowi spółki kapitałowej nie przysługuje prawo żądania wykupienia jego udziałów.

Z uwagi na powyższe uwarunkowania wskazuję na potrzebę przeanalizowania sytuacji prawnej w zakresie tego, czy obecne instrumenty prawne właściwie służą ochronie interesów wspólników mniejszościowych spółek kapitałowych, drobnych udziałowców, akcjonariuszy. Nadto zwracam się z pytaniem, czy poza zawar-

tymi w kodeksie rozwiązaniami, mającymi na celu ochronę praw wspólników, rząd rozważa wprowadzenie odpowiednich zmian, w tym skutecznych rozwiązań prawnych i mechanizmów umożliwiających „wyjście” wspólnika ze spółki w przypadkach konfliktu między wspólnikami, braku możliwości wywierania jakiegokolwiek rzeczywistego wpływu na sprawy spółki, w tym podejmowane przez nią decyzje, a także gdy z innych ważnych przyczyn wspólnik podejmie decyzję o zaprzestaniu dalszego udziału w spółce, w tym uregulowań określających zasady i sposób rozliczenia się takiego wspólnika ze spółką.

Antoni Szymański